

Białystok 30.06.2023 r.

Prof. dr hab. Eugeniusz Mironowicz
Uniwersytetu w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Tatiany Iwanow
Relacje polityczno-gospodarcze pomiędzy Republiką Białoruś
a Chińską Republiką Ludową, Wrocław 2023, ss. 354.

Praca doktorska mgr Tatiany Iwanow jest obszernym opracowaniem tematu wskazanego w tytule na podstawie materiałów archiwalnych z zasobów archiwum Chińsko-Białoruskiego Parku Przemysłowego „Wielki Kamień”, Narodowego Archiwum Republiki Białoruś, Republikańskiego Instytutu Sinologii im. Konfucjusza Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego oraz dokumentów dostępnych na stronach internetowych Zgromadzenia Narodowego Republiki Białoruś, Białoruskiego Państwowego Komitetu Statystycznego, Ministerstwa Gospodarki Republiki Białoruś, Ministerstwa Finansów Republiki Białoruś, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Republiki Białoruś w Chińskiej Republice Ludowej, Republikańskiego Instytutu Sinologii im. Konfucjusza Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego oraz Państwowego Prawniczego Portalu Internetowego Republiki Białoruś. Imponujący jest wykaz wykorzystanych publikacji w językach: rosyjskim, angielskim, białoruskim, polskim i chińskim. Na uznanie zasługuje krytyczne potraktowanie wszystkich źródeł wiedzy. Temat został opracowany z wykorzystaniem warsztatu i metodologii badań nauk o polityce.

Wstęp pracy stanowi przejrzystą prezentację metodologii badań, teorii i pojęć dotyczących realizmu neoklasycznego, celów badawczych i hipotez. Jako najważniejszy cel badawczy Autorka wskazała „zdefiniowanie uwarunkowań systemowych i geopolitycznych polityki zagranicznej Republiki Białoruś wobec Chińskiej Republiki Ludowej oraz analiza wpływu tych relacji bilateralnych na sytuację wewnętrzną Republiki Białoruś”. Nie mniej ważne wydają się cele określone jako drugoplanowe, jak badanie czynników wpływających na stan i rozwój relacji polityczno-gospodarczych między Białorusią i Chinami, roli Białorusi w chińskiej polityce wobec Europy Środkowo-Wschodniej, czy skali oddziaływania Federacji Rosyjskiej, Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych na charakter współpracy chińsko-białoruskiej.

Zakres chronologiczny pracy obejmuje wprawdzie lata 1992–2022, lecz bardziej szczegółowa analiza dotyczy relacji białorusko-chińskich od 2005 r. Autorka uzasadnia to początkiem aktywizacji wzajemnych relacji bilateralnych po wizycie w Pekinie prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki. Była to trzecia wizyta Łukaszenki w Chinach, której efekty przez politologów białoruskich zostały nazwane „realnym przejściem do strategicznego partnerstwa”. W rzeczywistości treść umów handlowych i warunki kredytowania białoruskiej gospodarki bardziej odzwierciedlały stan relacji politycznych niż biznesowych. Warto jednak zauważyć, że podstawy współpracy politycznej wynikały z międzynarodowego położenia obu państw i zostały ugruntowane podczas wizyt prezydenta Białorusi w styczniu 1995 i kwietniu 1997 r. Najważniejsza dla Chin deklaracja dotycząca międzynarodowego statusu Tajwanu została zawarta w umowie o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między obu państwami, podpisanej w Pekinie w styczniu 1992 r. przez premiera Białorusi Wiaczesława Kiebicza. W przypadku 2005 roku czynnikiem skłaniającym Białoruś do windowania Chin do roli „strategicznego partnera” były rosnące napięcia w relacjach z Rosją.

Przyjęta chronologia badań przy wykorzystaniu parametrów jakościowych i ilościowych jest uzasadniona. Relacje bilateralne w latach 1991-2005 zostały przedstawione jedynie w zarysie. W pracy dominuje ujęcie problemowe. Wpływ zmieniającego się kontekstu międzynarodowego położenia obu krajów jest widoczny w treści przekazu dotyczącego współpracy w poszczególnych sektorach. Dość skromnie prezentuje się w tej części jego wymiar ilościowy. Doktorantka skupia się na analizach dotyczących ostatniej dekady, ze szczególnym uwzględnieniem lat 2020-2022. Rok 2020, podobnie jak wcześniej 2010, to były okresy przełomów politycznych w najnowszej historii Białorusi, które miały ogromny wpływ na politykę zagraniczną państwa, w tym stan relacji z Chinami. Z drugiej strony niezależnie od rosnących wskaźników ilościowych we współpracy bilateralnej obu krajów systematycznie malało znaczenie Białorusi w polityce chińskiej wraz ze wzrostem roli tego państwa na arenie międzynarodowej.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Rozdział pierwszy stanowiący rozważania o wadach i zaletach analiz relacji polityczno-gospodarczych w ujęciu teorii realizmu neoklasycznego jest znakomitą prezentacją wiedzy teoretycznej i znajomości literatury przedmiotu przez Doktorantkę. Bardzo dokładnie określiła wszystkie elementy służące kompleksowemu badaniu relacji białorusko-chińskich wynikające z założeń tej teorii.

W rozdziale drugim zostały opisane uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne towarzyszące kształtowaniu polityki zagranicznej Republiki Białoruś. Doktorantka słusznie zauważyła, że małe państwa, a takim jest Białoruś, są zmuszone nieustannie przystosowywać

się do zmieniających się warunków zewnętrznych. Dotyczy to zwłaszcza polityki zagranicznej realizowanej z uwzględnieniem interesów państwa, elit rządzących i społeczeństwa. Wbrew opiniom dominującym w przekazie publicystycznym polityka zagraniczna Białorusi od czasu uzyskania niepodległości w bardzo szerokim zakresie dostosowywała się do uwarunkowań zewnętrznych. Decyzje o budowaniu relacji z Chinami podjęte na początku lat 90-tych XX wieku w dużej mierze wynikały z braku możliwości rozwiązania piętrzących się problemów gospodarczych i społecznych przy współpracy z państwami bliższego sąsiedztwa.

Białoruś znajduje się na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych w Europie. Historia i współczesność w pełni potwierdzają tezę Autorki mówiącą, że przy ustabilizowanej sytuacji geopolitycznej stwarza to duże szanse rozwoju, zaś destabilizacja czyni cały region niezwykle wrażliwym na destrukcyjne oddziaływanie czynników zewnętrznych.

Doprecyzowania wymaga prezentacja stanowiska opozycji w sprawie zapisu w Konstytucji przyjętej w 1994 r. dotyczącego roli prezydenta w kształtowaniu polityki zagranicznej (s. 41). Podczas prac nad tekstem ustawy zasadniczej opozycja starała się o takie sformułowania w Konstytucji, które umniejszały kompetencje głowy państwa. Zakładano bowiem, że kandydatem obozu władzy będzie premier Wiaczesław Kiebic, wówczas najbardziej wpływowy polityk i zwolennik budowania sojuszu z Rosją. Przewidując możliwość przejęcia urzędu prezydenckiego przez przedstawiciela postsowieckiej nomenklatury opozycja reprezentowana w Radzie Najwyższej starała się, aby decyzje prezydenta dotyczące polityki zagranicznej wymagały akceptacji parlamentu. Nie budzi natomiast wątpliwości konstatacja Autorki mówiąca, że po wyborach prezydenckich 1994 r. dość szybko ośrodek decyzyjny zarówno w sprawach polityki wewnętrznej jak zagranicznej znalazł się w Pałacu Prezydenckim.

Polemiczne są tezy w sprawie chronologii realizowanej polityki prorosyjskiej i wielowektorowości. Doktorantka pisze, że po wyborze na urząd prezydenta Aleksandra Łukaszenki „jednocześnie z wektorem prorosyjskim w polityce zagranicznej Białorusi pojawiła się idea wielowektorowości, która przewidywała alternatywną współpracę z innymi politycznymi graczami systemu międzynarodowego” (s. 42). Wektor prorosyjski pojawił się latem 1992 r. po niepowodzeniach premiera Kiebicza nawiązania współpracy z Zachodem za pośrednictwem Polski. Łukaszenko był kontynuatorem linii politycznej zapoczątkowanej dwa lata wcześniej. Prezydent, podobnie jak wcześniej premier Kiebic, podjął działania sondażowe w Europie Zachodniej na temat możliwości budowania kontaktów gospodarczych. Odpowiedź z Bonn, wówczas stolicy najważniejszego państwa europejskiego, wskazywała

jednoznacznie Moskwę na głównego partnera przy rozwiązywaniu białoruskich problemów gospodarczych i społecznych.

Autorka zbyt jednoznacznie wskazuje rok 2004 jako koniec polityki prorosyjskiej i początek polityki wielowektorowości (s. 48). Przesłanki do zmiany wektorów polityki zagranicznej zaistniały wraz z przejściem władzy na Kremlu przez Władimira Putina. Dwa projekty integracyjne zaproponowane Łukaszence przez prezydenta Rosji w 2002 r. zdecydowanie wyhamowały pęd białoruskich elit politycznych do budowania relacji z Moskwą prowadzących do ograniczenia ich podmiotowości politycznej i suwerenności państwa na arenie międzynarodowej.

Prawdziwa jest natomiast teza Autorki mówiąca, że polityka wielowektorowości miała deklaracyjny charakter. W kontaktach ze światem zewnętrznym zdecydowanie dominowały relacje z Rosją. Należy także przyznać, że strategia przyjęta przez Łukaszenkę przez kilkanaście lat przynosiła oczekiwane efekty. Deklarowana gotowość do przeorientowania białoruskiej polityki w kierunku zachodnim zazwyczaj skłaniała Rosję do dotowania białoruskiej gospodarki kilkoma miliardami dolarów każdego roku w postaci dostaw surowców energetycznych po preferencyjnych cenach.

W podrozdziale o „kulturze strategicznej” Doktorantka niezwykle pozytywnie postrzega wielowiekową tolerancję Białorusinów. W rzeczywistości był to raczej efekt słabości elit politycznych i ich skłonności do przystosowania się do zmieniających się uwarunkowań narzucanych przez obce reżimy panujące na Białorusi.

Brak odnotowanych przypadków sinofobii nie oznacza społecznej akceptacji stale rosnącej chińskiej obecności w życiu gospodarczym Białorusi. W prywatnych wypowiedziach przedstawicieli środowisk intelektualnych dominują negatywne oceny chińskiego zaangażowania inwestycyjnego. W pierwszej kolejności wskazuje się na fakt wykorzystywania przez chińskich inwestorów wyłącznie zasobów własnych, od materiałów budowlanych do siły roboczej, co w żaden sposób nie przyczynia się do rozwoju rynku i infrastruktury na Białorusi, powoduje zaś wzrost zadłużenia kraju. Cytowana przez Autorkę opinia Siergieja Kizima, kierownika Katedry Stosunków Międzynarodowych Akademii Zarządzania przy Prezydencie Republiki Białoruś o gotowości bezwarunkowej współpracy Białorusi z Chinami jest publicznie wyrażonym stanowiskiem reprezentanta reżimu (s. 58).

Tatiana Iwanow słusznie zauważa, że według deklaracji władz białoruskich relacje z Chińską Republiką Ludową budowane są na bazie bliskości poglądów na sprawy międzynarodowe, a zwłaszcza ocenę polityki amerykańskiej oraz wzajemnym poszanowaniu form i metod sprawowania władzy w obu krajach. Inaczej relacje te widziane są z chińskiej

perspektywy. Białoruś miała dla Chin wartość jako stabilny kraj tranzytowy towarów do Europy Zachodniej. W ostatnich latach z powodu niesprzyjających okoliczności politycznych Chińczycy uruchomili tranzyt kolejowy z ominięciem terytorium Białorusi. W okresie kryzysu politycznego na Białorusi w 2020 r. sojusznik chiński w praktyce zachował dość zdystansowaną pozycję wobec prób obalenia rządów prezydenta Łukaszenki. Wstrzeźliwość Pekinu była jednym z czynników sprzyjających reaktywacji idei budowy Państwa Związkowego Białorusi i Rosji.

Bardzo dobrą własną analizę relacji społeczno-politycznych na Białorusi Autorka niepotrzebnie uzupełnia opiniami uczonych, którzy nie prowadzili żadnych badań w tym zakresie. Pisze m. in., że „od lat władza Łukaszenki opierała się na wartościach kultury moskiewsko-prawosławnej (...) Władza odwoływała się do wartości sowieckich, a umowa społeczna utrzymywała się na dość prymitywnym poziomie. Schlebiała potrzebom głównie elektoratu Łukaszenki, czyli przeważnie ludziom starszym i emerytom. W praktyce sprowadzało się to do dbania o porządek i czystość na ulicy, a także gwarancję stabilnej pensji i emerytury” (s. 60). Niezbyt wiadomo czym różnią się wartości kultury „moskiewsko-prawosławnej” od mińsko-prawosławnej. Wśród wartości sowieckich nigdy nie było dbałości o czystość i porządek na ulicy, ani schlebiania potrzebom jakiegokolwiek elektoratu, gdyż taka kategoria nie miała żadnego znaczenia w procesie ówczesnego formowania władzy.

Wśród dobrze opisanych w recenzowanym opracowaniu czynników wewnętrznych, które doprowadziły do wybuchu protestów w sierpniu 2020 r. należy jeszcze wymienić rosyjsko-białoruską wojnę propagandową prowadzoną intensywnie w przededniu wyborów prezydenckich. Na protesty bowiem w pierwszych dniach wyszli także zwolennicy orientacji prorosyjskiej. Kandydaci tej orientacji w wyborach prezydenckich 2020 r. – Wiktar Babaryka i Siarhiej Ciechanouski - zostali wyeliminowani pozaprawnymi metodami jeszcze na starcie kampanii wyborczej.

Niezwykle interesująca jest prezentacja czynników zewnętrznych determinujących białoruską politykę zagraniczną. Tabela 2 obrazująca bilans białoruskiej wymiany handlowej z Rosją w zasadzie wyczerpuje odpowiedź na pytanie o roli tego państwa w polityce zagranicznej Białorusi. Na tym tle udział Chin w strukturze białoruskiego handlu z zagranicą prezentuje się dość skromnie. Z oczywistych względów nie może być zatem mowy o równorzędnym znaczeniu obu tych państw w białoruskiej polityce zagranicznej.

Podrozdział zawiera także kilka tez polemicznych. Wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego trwającego od 2014 r. Łukaszenko opowiedział się po stronie Ukrainy, nie uznając aneksji Krymu, ani republik Donieckiej i Ługańskiej, co, jak przyznaje Doktorantka,

było powodem znoszenia sankcji przez UE i USA. Stał się także najpopularniejszym politykiem na Ukrainie. Wszystko zmieniło się w 2020 r., gdy prezydent Wołodymyr Zełenski, w przeciwieństwie do swoich prozachodnich poprzedników – Wiktora Juszczenki i Petra Poroszenki – przyłączył się do krucjaty demokratyzacyjnej na Białorusi. Nigdy wcześniej nie zaistniało jednocześnie tyle czynników zewnętrznych tworzących dla Łukaszenki bezalternatywną sytuację, gdy jedynym liczącym się partnerem pozostała Rosja. Znikły wszelkie okoliczności pozwalające na politykę lawirowania, o której wielokrotnie wspomina w swoim opracowaniu Tatiana Iwanow. Logika wielu lat polityki zagranicznej Łukaszenki wskazuje raczej, że nie dwulicowość władz białoruskich, jak ocenia Doktorantka, lecz bezalternatywność położenia, była powodem zmiany polityki wobec Ukrainy.

W przypadku Unii Europejskiej powodem znoszenia sankcji były zazwyczaj przejawy demonstracyjnego dystansowania się Łukaszenki od polityki rosyjskiej. W 2009 r., gdy nie uznał podmiotowości Abchazji i Osetii Południowej, w 2015 r., gdy nie uznał aneksji Krymu. W Brukseli z reguły ogłaszano, że ma to związek z procesem demokratyzacji na Białorusi, chociaż niczego podobnego nie było w rzeczywistości. Wybory prezydenckie w 2015 odbywały się na takich samych zasadach jak w 2020 r. oraz zaistniały identyczne podstawy do kwestionowania wyniku głosowania, lecz w ówczesnej sytuacji geopolitycznej Zachód dostrzegał elementy demokratyzacji na Białorusi. Tabele 5 i 6 obrazujące dynamikę rozwoju wymiany handlowej między UE i Białorusią w latach 2020 i 2021, pokazują jak retoryka propagandowa Zachodu rozmija się z praktyką polityki gospodarczej.

Trzeci rozdział stanowi prezentację polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej. Został napisany w oparciu o literaturę przedmiotu, w tym publikacje autorów amerykańskich i rosyjskich. To bardzo interesujący opis międzynarodowego usytuowania współczesnych Chin z licznymi odniesieniami do przeszłości. Niektóre tezy zaczerpnięte z publikacji innych autorów wydają się zbyt generalizujące, jak na przykład o koncepcjach polityki zagranicznej „komsomolskiej” grupy pod rządami Hu Jintao i „proarmijskiej”, którą obecnie realizuje Xi Jinping. Zmiana polityki chińskiej jest raczej efektem radykalizacji amerykańskiej polityki powstrzymywania Chin i budowania antychińskich sojuszy w obszarze Pacyfiku. Mocarstwa, chociaż w mniejszym stopniu niż małe państwa, są niekiedy także zmuszane przystosowywać swoją politykę zagraniczną do zmieniających się warunków zewnętrznych.

W podrozdziale o wykorzystywaniu w polityce zagranicznej „miękkiej siły” Autorka skupiła się na instytucjonalnych rozwiązaniach stosowanych w promowaniu atrakcyjności Chin. Na podstawie wyników badań opinii publicznej wielu państw świata doszła do wniosku o

niewielkiej skuteczności oddziaływania chińskiego *soft power* na społeczeństwa krajów w obszarze amerykańskiej strefy wpływów politycznych. Przedstawia listę czynników, które decydują o tej nieskuteczności (s. 108). Nie ma wśród nich wskazania o stosunkowo krótkim okresie wykorzystywania „miękkiej siły” jako instrumentu w polityce zagranicznej Chin. Jest to dość istotne w porównaniu do czasu oddziaływania *soft power* Stanów Zjednoczonych. Chinom udało się jednak przekonać do uczestnictwa w swoim najważniejszym projekcie – Inicjatywy Pasa i Szlaku – ponad sto państw świata, mimo różnych form przeciwdziałania ze strony USA.

Istotę spraw dotyczących tematu określonego w tytule rozprawy doktorskiej otwiera „zarys relacji bilateralnych między Republiką Białoruś a Chińską Republiką Ludową”. Podsumowanie kończące tę prezentację zawiera szereg trafnych ocen z zakresu geopolityki. Autorka pisze m. in., że „... w obecnej wojnie na Ukrainie Republika Białoruś oraz ChRL znajdują się również po jednej stronie. Wojna toczy się między Federacją Rosyjską a Ukrainą, ale w kontekście geopolitycznym jest częścią globalnej rywalizacji między dwoma mocarstwami – Chinami i USA. System stosunków międzynarodowych, ukształtowany po upadku Związku Sowieckiego i oparty o jedno supermocarstwo – USA, przekształca się w system dwubiegunowy, z udziałem Chińskiej Republiki Ludowej. Powoli, ale nieuchronnie Chiny wypierają USA z wielu dziedzin ich tradycyjnej dominacji” (s. 138).

W rozdziale czwartym Doktorantka przedstawia parametry określające realny stan relacji białorusko-chińskich. Pisze, że wbrew opiniom władz białoruskich „Białoruś zajmuje w priorytetach chińskiej polityki zagranicznej skromne miejsce”. Dowodzi, że o randze Białorusi w polityce Pekinu decydują takie czynniki jak sytuacja polityczna w regionie, stan relacji z Rosją i Unią Europejską i stabilność sytuacji wewnętrznej. Rosło znaczenie Białorusi jako kraju tranzytowego wraz z destabilizacją sytuacji politycznej na Ukrainie w 2014 r., zmalało w 2020 r., gdy masowe protesty pokazały brak społecznej akceptacji władzy prezydenta Łukaszenki i doprowadziły do izolacji państwa na arenie międzynarodowej. Sankcje UE nałożone w 2022 r. za wsparcie Rosji w wojnie z Ukrainą mocno ograniczyły przepustowość granicy białorusko-unijnej i doprowadziły do dalszego obniżenia znaczenia Białorusi w polityce Chin.

Dla Białorusi strategiczne partnerstwo z Chinami posiada wymiar wyboru geopolitycznego. Do 2020 r. było instrumentem gry z Federacją Rosyjską, zaś po 2020 r. bliskość relacji z azjatyckim mocarstwem pozwala przekonywać własnych obywateli o fiasku izolacji politycznej narzuconej przez Zachód. W przypadku Chin strategiczne partnerstwo z Białorusią ma wymiar pragmatyczny i funkcjonalny. Logika wywodu Doktorantki prowadzi

do konstatacji, że Białoruś jest ważnym partnerem dla Pekinu tylko wówczas, gdy jej położenie geograficzne służy chińskim interesom, a zwłaszcza realizacji najważniejszego projektu - Inicjatywy Pasa i Szlaku.

Charakter wzajemnej współzależności Białorusi i Chin najlepiej przedstawiają przytoczone przez Doktorantkę parametry dotyczące handlu między oboma krajami. W bilansie całkowitym wymiany handlowej z zagranicą Chin zajmują 9 miejsce wśród partnerów Białorusi. W ostatnich latach ukształtowała się bardzo niekorzystna dla Białorusi struktura handlu. W 2021 roku wartość eksportu towarów i usług z Białorusi do Chin była blisko 5-krotnie niższa niż importu z Chin. Do Chin trafiało nieco ponad 2 procent białoruskiego eksportu, zaś z Chin na Białoruś importowano prawie 10 procent towarów z zagranicy. W przypadku Chin w wymianie handlowej z zagranicą import z Białorusi to zaledwie 0,03 procent całego importu oraz 0,12 procent chińskiego eksportu.

Autorka na podstawie danych liczbowych i wykresów bardzo przejrzyście przedstawiła stan białorusko-chińskich relacji gospodarczych. Pozwala to czytelnikowi na stwierdzenie, że Białoruś w obszarze gospodarczym nie odgrywa dla Chin istotnego znaczenia. Mimo sankcji nakładanych na Białoruś znacznie większą rolę niż Chiny w wymianie handlowej Białorusi w latach 2020-2021 odgrywały takie kraje jak Ukraina, Holandia, Niemcy i Polska (Tabela 12, s. 171). Poza konkurencją pozostaje Federacja Rosyjska. Doktorantka dowodzi także, że mocno przereklamowana jest wartość chińskich inwestycji na Białorusi oraz, zaś polityka kredytowa prowadzi do stale rosnącego zadłużenia państwa.

Niezwykle interesujący, a jednocześnie prowokujący do polemiki jest rozdział piąty, zwłaszcza ta jego część poświęcona polityce zagranicznej Białorusi w latach 2020-2022. Można zgodzić się z większością stawianych tam tez, lecz trudniej jest zaakceptować styl narracji zdradzający sympatie polityczne Autorki. Można zrozumieć emocje Doktorantki, lecz ich uzewnętrznianie nie jest uzasadnione przy pisaniu prac naukowych.

Prawdą jest, jak pisze Tatiana Iwanow, że wielowektorowy model polityki zagranicznej Białorusi w 2020 r. został zastąpiony „modelem konfrontacji z Zachodem” (s. 229). Nie było to jednak wynikiem świadomego wyboru przywódców Białorusi, bardziej zaś oddziaływania czynników zewnętrznych. Natomiast logika pojmowania władzy i metody jej sprawowania przez Aleksandra Łukaszenkę nie zmieniły się od blisko trzech dziesięcioleci, zbędne jest zatem obszerne uzasadnianie, że jego polityka wewnętrzna nie ma nic wspólnego z demokracją.

Na uznanie zasługuje znajomość przez Autorkę realizowanej praktyki kontaktów biznesowych chińskich menadżerów. Jej opis w dużym stopniu wyczerpuje odpowiedź na

pytanie o źródła sukcesów chińskiej gospodarki. Na tle chińskich kolegów wyjątkowo niekorzystnie prezentują się reprezentanci białoruskiego biznesu.

Ostatnią część pracy stanowi wyczerpującą prezentację okoliczności powstania, struktury własności, systemu zarządzania, kierunków działalności oraz znaczenia Chińsko-Białoruskiego Parku Przemysłowego Wielki Kamień. Park w propagandowym wymiarze jest symbolem sukcesu białorusko-chińskiego partnerstwa.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że opracowanie tematu wskazanego w tytule rozprawy stanowi dowód dojrzałości naukowej mgr Tatiany Iwanow. Doktoranta pokazała bardzo dobrą znajomość metodologii badań, umiejętność dotarcia do właściwych źródeł wiedzy oraz sprawność w ich wykorzystaniu. W mojej ocenie praca zasługuje na potraktowanie jej jako wyróżniającej. Oczywistym jest, że powinna być możliwie szybko dostępna w wydaniu książkowym. Zawarte w recenzji uwagi krytyczne nie wpływają na bardzo wysoką ocenę jakości opracowania tematu. Część uwag wynika z odmiennej interpretacji faktów.

Uwzględniając wskazane zalety przedłożonej pracy z satysfakcją stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Tatiany Iwanow spełnia warunki art. 13, p. 1 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 r. Wnoszę zatem o potraktowanie jej jako podstawy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

